

Sygn. akt II K 981/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Szymborska

Protokolant: apl. Faustyna Ciszowska, Katarzyna Berk, Ewelina Wedman

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...) w W.: Tomasza Mioduszewskiego, Wojciecha Sitka i Anny Jackiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 14 kwietnia 2016 roku, 10 czerwca 2016 roku, 24 czerwca 2016 roku, 12 października 2016 roku, 23 lutego 2017 roku i 18 października 2017 roku

sprawy **G. Ł.**

syna S. i T. z domu (...)

urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w nocy z 28 lutego 2015 na 1 marca 2015 r. w klubie (...) mieszczącym się w przejściu podziemnym pod al. (...) w W. poprzez dwukrotne uderzenie pięścią w lewe oko K. S. (1) doprowadził do powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonego w postaci pourazowego pęknięcia gałki ocznej lewej z krwawieniem do komory przedniej oraz z odwarstwieniem siatkówki, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni

to jest o czyn z art. 157 § 1 kk

orzeka

I. oskarżonego **G. Ł.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk, po zastosowaniu art. 4 § 1 kk, wymierza oskarżonemu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

II. po zastosowaniu art. 4 § 1 kk, na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. po zastosowaniu art. 4 § 1 kk, na podstawie art. 46 § 2 kk zasądza od oskarżonego G. Ł. na rzecz pokrzywdzonego K. S. (1) kwotę 3.000,00 (trzy tysiące) złotych tytułem nawiazki;

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty, zaś zwalnia oskarżonego od ponoszenia wydatków, obciążając nimi Skarb Państwa

Sygn. akt II K 981/15

UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2015 roku w pubie Przejście przy ul. (...) w W. spotkali się M. O. (1), H. R. (1), P. R. (1), K. B. (1) i T. K. (1). Przed godziną 22.00 dołączyli do nich G. Ł. i A. S. (1), a około godziny 22.00 dojechał K. S. (1). K. S. (1) przyjechał do klubu sam. W trakcie wieczoru wszyscy oni spożywali alkohol: piwo, drinki.

Dowód:

- zeznania K. S. k. 2-2v załącznika C, ujawnione na k. 40v, k. 39v-40
- zeznania T. K. k. 68v-69v
- zeznania H. R. k. 70v-71v
- zeznania A. S. k. 72v
- zeznania K. B. k. 83v
- zeznania M. O. k. 33v załącznika C, ujawnione na k. 86, k. 85-85v
- zeznania P. R. k. 86v

Podczas zabawy początkowo było karaoke, a następnie tańce. Na parkiecie tańczyli: T. K. (1) ze swoją dziewczyną – K. B. (1), jak i K. S. (1) i G. Ł. z M. O. (1). W trakcie tańca K. S. (1) z M. O. (1), około północy, przeszkadzał im G. Ł.. Następnie, kiedy G. Ł. tańczył z M. O. (1), to podchodził do nich K. S. (1) i im przeszkadzał. W związku z tym, pomiędzy G. Ł. a K. S. (1) doszło do spięcia. Widząc tę sytuację, T. K. (1) chciał uspokoić obu mężczyzn. Oni jednak, po chwili przerwy, ponownie zaczęli rywalizować o względy M. O. (1). W takiej sytuacji, aby uspokoić sytuację, T. K. (1) poprosił G. Ł., aby wyszedł z nim na zewnątrz klubu, na papierosa. K. S. (1) pozostał w klubie.

Dowód:

- zeznania K. S. k. 2v-3 załącznika C, ujawnione na k. 40v, k. 39v-40
- zeznania T. K. k. 68v-70
- zeznania H. R. k. 71v
- zeznania A. S. k. 27v załącznika C, ujawnione na k. 73v, k. 72v
- zeznania K. B. k. 83v-84
- zeznania M. O. k. 33v załącznika C, ujawnione na k. 86, k. 85-85v
- zeznania P. R. k. 86v-87

Gdy T. K. (1) palił na zewnątrz papierosa, G. Ł. wrócił do klubu. W tym czasie K. S. (1) stał w pobliżu parkietu tanecznego, nieopodal sceny, gdzie puszczone było karaoke. Wtedy G. Ł. podszedł do K. S. (1) i między mężczyznami zaczęła się wzajemna wymiana ciosów. G. Ł. dwa razy uderzył pięścią w lewe oko K. S. (1). Interweniowała ochrona klubu.

Dowód:

- zeznania K. S. k. 3 załącznika C, ujawnione na k. 40v, k. 39v-40v
- zeznania T. K. k. 70
- zeznania A. S. k. 73-73v

- zeznania K. B. k. 50v załącznika C, ujawnione na k. 84v, k. 84-84v
- zeznania M. O. k. 33v załącznika C, ujawnione na k. 86, k. 86
- zeznania P. R. k. 41v załącznika C, ujawnione na k. 87v, k. 86v-87v

Zaraz po tym uderzeniu do lokalu wrócił T. K. (1) i zobaczył zakrwawione oko K. S. (1). K. S. (1) powiedział T. K. (1), co się wydarzyło. K. S. (1) podszedł do stolika, przy którym siedzieli w tym czasie P. R. (1) i H. R. (1). P. R. (1) widziała zaczerwienione oko K. S. (1). Zaczerwienione oko widziała również K. B. (1), M. O. (1).

Dowód:

- zeznania K. S. k. 3 załącznika C, ujawnione na k. 40v, k. 39v-40
- zeznania T. K. k. 14 załącznika C, ujawnione na k. 70v, k. 68v-70
- zeznania A. S. k. 27v załącznika C, ujawnione na k. 73v, k. 72v-74
- zeznania K. B. k. 50v załącznika C, ujawnione na k. 84v, k. 83v-84
- zeznania M. O. k. 33v załącznika C, ujawnione na k. 86, k. 85
- zeznania P. R. k. 41v załącznika C, ujawnione na k. 87v, k. 86v-87

W tym czasie T. K. (1) zobaczył w lokalu G. Ł., który szedł w ich stronę. Wtedy doszło do spięcia, szarpaniny pomiędzy G. Ł. a T. K. (1), który chciał się dowiedzieć dlaczego G. Ł. uderzył K. S. (1). Wskutek tego spięcia, interweniowała ochrona klubu, która wyprosiła gości na zewnątrz. T. K. (1) został wyprowadzony, trzymany za łokieć. Na zewnątrz ochrona przytrzymała również G. Ł., który zachowywał się agresywnie.

Dowód:

- zeznania K. S. k. 39v
- zeznania T. K. k. 14 załącznika C, ujawnione na k. 70v, k. 69-70
- zeznania H. R. k. 16v załącznika C, ujawnione na k. 72, k. 70v-71v
- zeznania A. S. k. 72v-73
- zeznania K. B. k. 84-84v
- zeznania M. O. k. 33v załącznika C, ujawnione na k. 86, k. 85-86
- zeznania P. R. k. 86v-87

W takiej sytuacji, K. S. (1) i T. K. (1) podjęli decyzję, aby taksówką udać się do szpitala, gdyż K. S. (1) miał już w przeszłości uszkodzone to oko. Wraz z nimi do szpitala pojechała również K. B. (1).

Dowód:

- zeznania K. S. k. 3 załącznika C, ujawnione na k. 40v, k. 41
- zeznania T. K. k. 14 załącznika C, ujawnione na k. 70v, k. 69-70
- zeznania K. B. k. 50v załącznika C, ujawnione na k. 84v, k. 83v-84v

- zeznania M. O. k. 85-86

- zeznania P. R. k. 86v-87

Początkowo K. S. (1) pojechał do Szpitala (...), a stamtąd został przewieziony do Szpitala (...) na ulicę (...). Tam został przyjęty na oddział okulistyczny, skąd po trzech dniach został ponownie przewieziony do Szpitala (...) celem dalszego leczenia.

Dowód:

- zeznania K. S. k. 3 załącznika C, ujawnione na k. 40v

- zeznania T. K. k. 14 załącznika C, ujawnione na k. 70v, k. 69v

- zeznania K. B. k. 50v załącznika C, ujawnione na k. 84v

W wyniku uderzenia K. S. (1) doznał obrażeń oka lewego w postaci pourazowego pęknięcia gałki ocznej lewej z krwawieniem do komory przedniej oraz z odwarstwieniem siatkówki. Obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres przekraczający 7 dni.

Dowód:

- zeznania K. S. k. 3 załącznika C, ujawnione na k. 40v, k. 39v

- protokół oględzin osoby k. 5-6 akt postępowania przygotowawczego, ujawniony na k. 455v

- dokumentacja fotograficzna k. 7-9 akt postępowania przygotowawczego, ujawniona na k. 455v

- dokumentacja medyczna k. 19-26, 40 akt postępowania przygotowawczego, ujawniona na k. 455v

- opinia sądowno – lekarska k. 30, 57 akt postępowania przygotowawczego, ujawniona na k. 455v

- opinia okulisty k. 64-65 akt postępowania przygotowawczego, ujawniona na k. 455v, k. 117, 402-403, k. 381-382, 423-434, 450, 454-455

G. Ł. nie był karany.

Dowód:

- karta karna k. 79 akt postępowania przygotowawczego, k. 29, ujawniona na k. 455v

G. Ł., będą przesłuchanym w toku postępowania, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

K. S. (1), pokrzywdzony w sprawie, zeznając wskazał z jakiego powodu brał udział w imprezie w dniu zdarzenia, gdzie i kiedy się ona odbyła i o której godzinie dołączył do towarzystwa. Dodał też, kto siedział przy wspólnym stoliku. Analizując treść zeznań K. S. (1), wskazującego na godzinę przybycia do klubu, Sąd zauważył pewną nieścisłość. W toku postępowania przygotowawczego podał on godzinę 22.00, zaś na rozprawie godzinę 23.00. Mając na uwadze treść zeznań T. K. (1), Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. S. (1) w tym fragmencie złożone w toku postępowania przygotowawczego, zaś odmówił wiary tym złożonym przed Sądem. W pozostałym zakresie, w tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. S. (1), albowiem były one spójne z zeznaniami T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). K. S. (1) opisał w jaki sposób mijał czas podczas wieczoru. W tej części Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. S. (1), gdyż były one spójne z zeznaniami T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), P. R. (1), M. O. (1) i K. B. (1). K. S. (1) opisał w jaki sposób oskarżony i on sam zachowywali się podczas tańca z M. O. (1). W tym fragmencie jego zeznania były spójne z zeznaniami T. K. (1) i dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd miał na względzie w tym zakresie

również zeznania A. S. (1), który opisał zachowanie obu mężczyzn jako prężenie mięśni. Nadmienić należało w tym miejscu, iż M. O. (1) nie wskazała na takie zachowanie obu mężczyzn, lecz biorąc pod uwagę, iż miało to miejsce na parkiecie, w trakcie tańca, to mogła nie zauważyć tego zachowania. Jak sama zeznała, nie pamiętała dokładnie tych okoliczności z uwagi na upływ czasu. Jej zeznania nie wykluczały wersji pokrzywdzonego i T. K. (1) w świetle zasad doświadczenia życiowego. K. S. (1) zeznał, iż do eskalacji napięcia, przepychanki doszło, gdy on z oskarżonym stał przy scenie, a wtedy interwencję podjął T. K. (1), prosząc oskarżonego, aby wyszli na papierosa. K. S. (1) zeznał, że w tym czasie nie doszło do uderzenia. W tym fragmencie Sąd uznał za niewiarygodne zeznania K. S. (1) co do miejsca tego zachowania, mając na względzie zeznania T. K. (1), który podał, że do napięcia, w wyniku którego podjął interwencję doszło podczas tańca na parkiecie. Co więcej, Sąd miał na względzie również zeznania P. R. (1), która zeznała, że przy scenie widziała wymianę ciosów pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, a następnie K. S. (1) podszedł do stolika z zakrwawionym okiem. Jednocześnie, Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. S. (1), iż doszło do przepychanki pomiędzy nim a oskarżonym, choć nie doszło w tym momencie do wymiany uderzeń, na skutek której interweniował T. K. (1), gdyż w tym fragmencie ich zeznania wzajemnie były spójne. K. S. (1) następnie zeznał, iż po incydencie przy scenie wrócił do stolika i tam zniemacka poczuł dwa uderzenia w lewe oko, które zadał mu oskarżony. Sąd dał wiarę zeznaniom K. S. (1), iż oskarżony uderzył go dwukrotnie w lewe oko, co potwierdziła w swych zeznaniach P. R. (1), a ponadto zeznania te były zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną i opiniami biegłych lekarzy okulistów, wskazujących na mechanizm powstania obrażeń, jak i biegłego z zakresu chirurgii. Fakt, iż oskarżony uderzył pokrzywdzonego potwierdzili również w swych zeznaniach, jako świadkowie ze słyszenia, T. K., K. B. (1), M. O. (1) i A. S. (1). O tej okoliczności dowiedzieli się oni, jak to wynikało z ich zeznań, bądź to od samego pokrzywdzonego, od samego oskarżonego, jak i od P. R. (1) – bezpośredniego świadka uderzenia. Jednocześnie, mając na uwadze treść zeznań P. R. (1) Sąd wykluczył, aby do uderzenia doszło gdy pokrzywdzony znajdował się przy stoliku. P. R. (1) zeznała, że widziała wymianę ciosów pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym przy scenie, a następnie pokrzywdzony podszedł już z zakrwawionym okiem do stolika. Ponadto, Sąd też zwrócił uwagę na zeznania T. K. (1) w tym fragmencie, który twierdził, że jak wracał z papierosa to widział pokrzywdzonego na parkiecie z zakrwawionym okiem i podszedł on do stolika. Zeznania te wykluczały wersję K. S. (1), że do uderzenia doszło zniemacka, gdy ten znajdował się przy stoliku. Sąd dał wiarę zeznaniom K. S. (1), że ten doznał obrażeń oka. W dalszej części opisał obrażenia jakich doznał. W tym fragmencie jego zeznania były zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną, opiniami biegłych z zakresu okulistyki i opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej. Ponadto, na uszkodzenie oka pokrzywdzonego w dniu zdarzenia wskazywali świadkowie: T. K. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). Poza tym, zeznania K. S. (1) w tym zakresie były zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją fotograficzną i protokołem oględzin osoby. Sąd również uznał za wiarygodne zeznania K. S. (1), w których podał, że na temat uszkodzenia oka rozmawiał z osobami siedzącymi przy stoliku, co korespondowało z zeznaniami P. R. (1). K. S. (1) zeznał, iż po zdarzeniu wraz z T. K. (1) i K. B. (1) zdecydowali się pojechać taksówką do szpitala. W tym fragmencie Sąd dał wiarę zeznaniom K. S. (1), gdyż korespondowały z zeznaniami T. K. (1), K. B. (1). Ponadto, na taką okoliczność wskazywał także H. R. (1), P. R. (1) i M. O. (1). Okoliczność, iż K. S. (1) pojechał do szpitala została potwierdzona w przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej. Na opuszczenie lokalu przez towarzystwo wskazywał w swych zeznaniach również A. S. (1).

W dalszej części K. S. (1) opisał przebieg leczenia oka. W tym fragmencie Sąd dał wiarę zeznaniom K. S. (1), gdyż były one zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną.

K. S. (1) zeznał, iż w lokalu, zarówno on, jak i oskarżony spożywali alkohol. W tym fragmencie Sąd dał wiarę jego zeznaniom, gdyż były spójne z zeznaniami T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1), którzy spójnie twierdzili, iż w takiej wieczoru wszyscy pili alkohol.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. S. (1), iż po zdarzeniu informował o zajściu pracownika ochrony, gdyż korespondowały one z zeznaniami P. R. (1), która wskazała, iż po wymianie ciosów mężczyzn – oskarżonego i pokrzywdzonego rozdzieliła ochrona klubu.

Opisując samo uderzenie, K. S. (1) nie był pewien, ale wskazał, że uderzenie mogło być pięścią, prawą ręką. Podał, iż były dwa uderzenia. Mając na względzie treść opinii biegłego z zakresu okulistyki, który wskazał na mechanizm

powstania obrażeń w wyniku uderzenia oraz opierając się na zasadach logiki i doświadczenia, to Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. S. (1) w tym fragmencie. Na taką okoliczność wskazała także w swych zeznaniach P. R. (1).

W pozostałym zakresie zeznania K. S. (1) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia i ustaleń faktycznych w sprawie.

T. K. (1), składając zeznania podał gdzie i kiedy doszło do zdarzenia, będącego przedmiotem niniejszego postępowania. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. K. (1), albowiem były one spójne z zeznaniami K. S. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). T. K. (1) zeznał z kim spotkał się tego wieczoru. Dodał również, o której godzinie przyjechał K. S. (1). W tej części Sąd dał wiarę jego zeznaniom, albowiem były one spójne z zeznaniami samego K. S. (1), H. R. (1), A. S. (1), P. R. (1), K. B. (1), M. O. (1). T. K. (1) zeznał, iż w trakcie wieczoru było spożywane piwo. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. K. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). T. K. (1) opisał jak przebiegała zabawa tego wieczora. W tej części Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. K. (1), albowiem były spójne z zeznaniami K. S. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). T. K. (1) zeznał, iż podczas tańca na parkiecie pomiędzy K. S. (1) a G. Ł. dochodziło do spięć w związku z tańcem z M. O. (1). W dalszej części T. K. (1) doprecyzował na czym polegało niewłaściwe zachowanie G. Ł. wobec K. S. (1) w trakcie tańca. Opisał okoliczności tych spięć. T. K. (1) zeznał, iż w związku z tym zachowaniem podjął interwencję i sytuacja się uspokoiła, lecz po pewnym czasie ponownie doszło do spięć. W tym fragmencie jego zeznania były spójne z zeznaniami K. S. (1) i dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Ponadto, Sąd miał na względzie zeznanie A. S. (1), który opisał zachowanie obu mężczyzn jako prężenie mięśni. Jednocześnie Sąd zauważył, iż M. O. (1) zeznała, że ona nie zauważyła takiej sytuacji, jak to opisano powyżej. W dalszej części, T. K. (1) dodał, iż podczas drugiego spięcia na parkiecie, mężczyźni uspakajali również M. O. (1). Ona sama nie potwierdziła tej okoliczności. W tym fragmencie zeznania T. K. (1) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem nie budziło wątpliwości Sądu, iż na parkiecie podczas tańca pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym dochodziło do spięć. T. K. (1) zeznał, iż w celu uspokojenia sytuacji, zaproponował wyjście G. Ł. na zewnątrz lokalu. W tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. K. (1), albowiem były one spójne z zeznaniami K. S. (1). T. K. (1) twierdził, iż G. Ł. wrócił do lokalu, a on sam jeszcze pozostał na zewnątrz. W tej części jego zeznania Sąd uznał za wiarygodne, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu, który by podważał wiarygodność zeznań T. K. (1) w tym fragmencie, a ponadto, okoliczność ta miała drugorzędne znaczenie dla ustaleń faktycznych w sprawie. T. K. (1) opisał zastaną sytuację po jego powrocie do lokalu. Sąd zwrócił uwagę na zeznania T. K. (1), w których podał, że zobaczył w tym momencie K. S. (1) na parkiecie. Wskazał na obrażenia oka jakie zobaczył u K. S. (1). W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne jego zeznania, gdyż były one spójne z zeznaniami K. S. (1), P. R. (1), K. B. (1), M. O. (1). Ponadto, te zeznania były zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną, opiniami biegłych lekarzy okulistów, opinią biegłego z zakresu chirurgii, dokumentacją fotograficzną i protokołem oględzin osoby. T. K. (1) potwierdził za K. S. (1) w jakich okolicznościach doszło do uderzenia w oko. W tym fragmencie jego zeznania korespondowały z zeznaniami K. S. (1). Sąd miał również na względzie zeznanie P. R. (1), która widziała moment uderzenia i wskazywała na sprawstwo oskarżonego, choć jednocześnie zeznała, iż obrażenia te powstały na skutek wzajemnej wymiany ciosów pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, o czym poniżej. Ponadto, Sąd miał na względzie także zeznania A. S. (1), K. B. (1) i M. O. (1), którzy potwierdzili opisane okoliczności, o których dowiedzieli się po zdarzeniu. Mając powyższe na względzie, Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. K. (1) w tej części. T. K. (1) potwierdził, że została podjęta decyzja, aby z pokrzywdzonym taksówką udać się do szpitala, gdzie też pojechał on wraz ze swoją partnerką. W tym fragmencie Sąd dał wiarę zeznaniom T. K. (1), albowiem były one spójne z zeznaniami K. S. (1) i K. B. (1). Poza tym, okoliczność, iż T. K. (1) udał się z pokrzywdzonym do szpitala potwierdzili w swoich zeznaniach H. R. (1), P. R. (1), M. O. (1). Okoliczność, iż K. S. (1) pojechał do szpitala została potwierdzona w przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej. T. K. (1) zeznał, iż pomiędzy nim a G. Ł. doszło do spięcia, na skutek którego interwencję podjęła ochrona klubu. W dalszej części doprecyzował jakie było jego zachowanie i zachowanie oskarżonego, gdy T. K. (1) dowiedział się, co się wydarzyło pod jego nieobecność w klubie. W tej części Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. K. (1), gdyż były one spójne z zeznaniami H. R. (1) i M. O. (1), a także potwierdzili to w swych zeznaniach K. B. (1), P. R. (1). Na opuszczenie lokalu przez towarzystwo wskazywał w swych zeznaniach również A. S. (1).

Sąd miał na względzie, iż T. K. (1) nie był bezpośrednim świadkiem uderzenia.

W pozostałym zakresie zeznania T. K. (1) nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

H. R. (1), składając zeznania potwierdził, iż w dniu zdarzenia odbyło się spotkanie towarzyskie w pubie, a pośród znajomych znajdował się oskarżony i pokrzywdzony. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania H. R. (1), gdyż były one spójne z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), A. S. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). H. R. (1) podał również co osoby robiły podczas spotkania. Potwierdził, że osoby tańczyły. Zeznał, iż w tym czasie był spożywany alkohol. W tej części Sąd uznał za wiarygodne zeznania H. R. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), A. S. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1).

H. R. (1) zeznał, iż zauważył w pewnym momencie, że dwóch mężczyzn wymieniło sobie po ciosie, a zostały rozdzielone na skutek podjęcia interwencji przez ochronę, która nakazała wszystkim osobom z tego towarzystwa opuścić lokal. W dalszej części szczegółowo opisał zajście. W tej części Sąd uznał za wiarygodne zeznania H. R. (1). Analizując treść zeznań H. R. (1) w tym zakresie, Sąd doszedł do przekonania, iż dotyczyły one scysji pomiędzy T. K. (1) a G. Ł.. Świadczyły o tym zeznania H. R. (1) na rozprawie, który wskazywał jako uczestnika zdarzenia osobę nieobecną na Sali rozpraw podczas jego przesłuchania, a pokrzywdzony w tym czasie brał udział w rozprawie. Zeznania H. R. (1) w tym fragmencie korespondowały z zeznaniami T. K. (1) i M. O. (1). Ponadto, były spójne z zeznaniami K. B. (1) i P. R. (1). Na opuszczenie lokalu przez towarzystwo wskazywał w swych zeznaniach również A. S. (1).

W takiej sytuacji, Sąd uznał za wiarygodne zeznania H. R. (1), iż nie widział uderzenia pokrzywdzonego przez oskarżonego i w tym zakresie jego zeznania nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie.

H. R. (1) potwierdził, iż pokrzywdzony wraz z T. K. (1) mieli jechać do szpitala. W tej części Sąd uznał za wiarygodne zeznania H. R. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1) i K. B. (1), jak i z zeznaniami M. O. (1) i P. R. (1). Okoliczność, iż K. S. (1) pojechał do szpitala została potwierdzona w przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej.

H. R. (1) zeznał, że po zdarzeniu nie widział już oskarżonego. W tym zakresie zeznania H. R. (1) nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie.

A. S. (1), składając zeznania, podał kiedy przyszedł on z oskarżonym na imprezę w dniu zdarzenia i kiedy na tę imprezę dotarł K. S. (1). W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. S. (1). Korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). Wzajemnie się uzupełniały. A. S. (1) potwierdził, iż na parkiecie tańczyła M. O. (1) i razem z nią tańczył oskarżony i pokrzywdzony. W tym fragmencie Sąd dał wiarę zeznaniom A. S. (1), gdyż były one spójne i uzupełniały zeznania K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). A. S. (1) zeznał, iż na parkiecie była jakaś szarpanina, lecz nie zwracał na nią uwagi. W dalszej części, nie był w stanie wskazać pomiędzy kim była ta szarpanina, choć przyznał, że tego wieczoru raz tylko był świadkiem szarpaniny. Na szarpaninę na parkiecie wskazywali w swych zeznaniach K. S. (1) oraz T. K. (1) i w tym fragmencie ich zeznania były spójne z zeznaniami A. S. (1). Mając na względzie powyższe, Sąd uznał zeznania A. S. (1) za wiarygodne w tym fragmencie. A. S. (1) potwierdził, iż przy stole obok H. R. (1) siedział K. S. (1). W toku postępowania przygotowawczego A. S. (1) zeznał, iż przy stole siedziała również P. R. (1). W tym fragmencie Sąd dał wiarę zeznaniom A. S. (1), gdyż były spójne z zeznaniami K. S. (1), H. R. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). A. S. (1) dodał, iż w pewnym momencie w lokalu pozostał tylko on i oskarżony, gdyż z nim kontaktował się telefonicznie, ponieważ reszta towarzystwa została wyproszona przez ochronę. W tej części jego zeznania korespondowały i uzupełniały się z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1). A. S. (1) potwierdził, iż tego wieczoru wszyscy pili alkohol w czasie imprezy. W tym fragmencie jego zeznania korespondowały z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd zwrócił uwagę na zeznania A. S. (1), który twierdził, że T. K. (1) uderzył G. Ł. w odwecie, że ten uderzył K. S. (1) w twarz. W tym fragmencie jego zeznania korespondowały z zeznaniami M. O. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Zeznania te potwierdzały wersję pokrzywdzonego i P. R. (1). Wskazywała na te okoliczności również K. B. (1).

A. S. (1) zeznał, iż podczas szarpaniny na parkiecie nie interweniowała ochrona. W tej części, mając na względzie zeznania T. K. (1) i K. S. (1), Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. S. (1).

A. S. (1) opisał przebieg imprezy. W tym fragmencie jego zeznania korespondowały z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd zwrócił uwagę również na zeznania A. S. (1) złożone w toku postępowania przygotowawczego, w których podał, że nie widział obrażeń u K. S. (1). Zdaniem Sądu, zeznania te nie wykluczały wersji pokrzywdzonego i spójnej z nimi wersji H. R. (1), K. B. (1), M. O. (1) i P. R. (1), którzy wskazali na uszkodzenie oka pokrzywdzonego. Ponadto, obrażenia oka pokrzywdzonego zostały opisane w treści opinii biegłych z zakresu okulistyki, opinii biegłego z zakresu chirurgii, wynikały z przedłożonej dokumentacji medycznej, dokumentacji fotograficznej i protokołu oględzin osoby.

W pozostałym zakresie zeznania A. S. (1) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

K. B. (1), składając zeznania, opisała zdarzenie, którego była świadkiem. K. B. (1) potwierdziła, iż w pubie (...) była wraz ze znajomymi i w czasie spotkania doszli do niech G. Ł. i K. S. (1). W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. B. (1), albowiem były one spójne z zeznaniami K. S. (1), jak i z zeznaniami T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), M. O. (1) i P. R. (1). K. B. (1) opisała, co podczas spotkania robiły osoby uczestniczące w imprezie. W dalszej części, K. B. (1) dodała, że tańczyli i bawili się oskarżony i pokrzywdzony, a także potwierdziła, iż bawiła się również M. O. (1). W tej części Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. B. (1), albowiem korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), M. O. (1) i P. R. (1). K. B. (1) zeznała, iż w pewnym momencie widziała siedzącego K. S. (1) przy stole z czerwonym okiem. W dalszej części dodała, iż oko wyglądało jakby zalane krwią. W tym zakresie Sąd dał wiarę jej zeznaniom, gdyż były one spójne z zeznaniami K. S. (1), z zeznaniami P. R. (1) i M. O. (1). Na obrażenia oka wskazywał także T. K. (1). Wynikały one z przedłożonych w sprawie opinii biegłych z zakresu okulistyki, opinii biegłego z zakresu chirurgii, dokumentacji medycznej, dokumentacji fotograficznej i protokołu oględzin osoby. K. B. (1) podała, iż z lokalu uczestnicy imprezy wyszli. Podała, iż z K. S. (1) była konieczność jechania do szpitala. W toku postępowania przygotowawczego, K. B. (1) wskazała kto pojechał z pokrzywdzonym do szpitala i do którego szpitala się udali. W tej części Sąd dał wiarę zeznaniom K. B. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1). Okoliczność tę potwierdzili w swych zeznaniach również H. R. (1), P. R. (1), M. O. (1). Na opuszczenie klubu przez towarzystwo wskazywał w swych zeznaniach także A. S. (1). Okoliczność, iż K. S. (1) pojechał do szpitala została potwierdzona w przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej.

K. B. (1) potwierdziła, iż w wieczór zdarzenia piła alkohol, choć nie była w stanie podać w jakiej ilości. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. B. (1), gdyż były spójne z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), M. O. (1) i P. R. (1). K. B. (1) dodała, iż po zdarzeniu była interwencja ochroniarzy w lokalu. W tym fragmencie jej zeznania korespondowały z zeznaniami T. K. (1) i H. R. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne.

Analizując treść zeznań K. B. (1), Sąd zauważył, że w toku postępowania przygotowawczego zeznała, iż widziała ochroniarzy stojących z G. Ł., którzy wyprosili go, a na rozprawie zeznała, jak jej się wydawało, iż to T. K. (1) i K. S. (1) zostali wyproszeni przez ochroniarzy z lokalu. W tym fragmencie, mając na względzie zeznania T. K. (1) i H. R. (1), zdaniem Sądu, obie wersje się wzajemnie uzupełniały.

K. B. (1) zeznała, iż nie widziała bijących się mężczyzn. W tym fragmencie jej zeznania nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie.

K. B. (1) zeznała także, że nie widziała zachowania oskarżonego i pokrzywdzonego wobec M. O. (1) przed zajściem. W tym fragmencie jej zeznania nic nie wniosły do rozstrzygnięcia.

W pozostałym zakresie zeznania K. B. (1) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i ustaleń faktycznych w sprawie.

M. O. (1), składając zeznania, potwierdziła, iż ona wraz z grupą znajomych byli na imprezie. Podała, gdzie to spotkanie miało miejsce i kto w nim uczestniczył. W dalszej części M. O. (1) wskazała kiedy przyszedł oskarżony, a kiedy pokrzywdzony. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. O. (1), albowiem były one spójne z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), jak i P. R. (1). M. O. (1) opisała, co ona i jej znajomi robili w czasie imprezy. W tym fragmencie jej zeznania korespondowały z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), P. R. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Zeznając przed Sądem, M. O. (1) nie pamiętała zachowania oskarżonego i pokrzywdzonego podczas tańca. Jak to opisano powyżej, Sąd w tym zakresie oparł się na spójnych zeznaniach K. S. (1), T. K. (1), A. S. (1) i P. R. (1). M. O. (1) potwierdziła, iż w czasie zabawy wwiązała się jakaś awantura. W dalszej części M. O. (1) dodała, iż G. Ł. i K. S. (1) zaczęli tę awanturę. W tym fragmencie Sąd dał wiarę jej zeznaniom, gdyż korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), A. S. (1) i P. R. (1). M. O. (1) zeznała, że po awanturze towarzystwo opuściło lokal. W dalszej części dodała, iż towarzystwo wyszło, po tym jak pojawiła się ochrona. W tej części jej zeznania korespondowały z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), A. S. (1), H. R. (1), K. B. (1), P. R. (1). Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał je za wiarygodne. M. O. (1) w dalszej części dodała, iż K. S. (1) siedział obok P. R. (1). W tym fragmencie Sąd dał wiarę zeznaniom M. O. (1), gdyż były one spójne z zeznaniami K. S. (1), K. B. (1) i P. R. (1). M. O. (1) zeznała, że widziała, że K. S. (1) miał coś z okiem. W dalszej części doprecyzowała, iż oko to było czerwone. W toku postępowania przygotowawczego M. O. (1) zeznała, iż gałka oczna była nabrzmiała. W tym fragmencie jej zeznania były spójne z zeznaniami samego K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), K. B. (1), P. R. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Poza tym, zeznania te były zgodne z przedłożonymi w sprawie opiniami biegłych z zakresu okulistyki, opinią biegłego z zakresu chirurgii, dokumentacją medyczną, dokumentacją fotograficzną i protokołem oględzin osoby. M. O. (1) potwierdziła, kto pojechał wraz z pokrzywdzonym do szpitala. W tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. O. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), K. B. (1), T. K. (1), jak i były potwierdzone przez H. R. (1) i P. R. (1). Okoliczność, iż pokrzywdzony został przewieziony do szpitala wynikała z przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej.

M. O. (1) potwierdziła, iż w czasie wieczoru, obejmującego zdarzenie piła piwo. W toku postępowania przygotowawczego wskazała ile wypila alkoholu. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. O. (1), gdyż były spójne z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1) i P. R. (1). M. O. (1) zeznała również, iż widziała scysję pomiędzy oskarżonym a T. K. (1) wewnątrz lokalu. W tej części jej zeznania korespondowały z zeznaniami T. K. (1) i H. R. (1). Wynikało to również z zeznań K. B. (1) i P. R. (1).

M. O. (1) zeznała, iż nie widziała momentu uderzenia i w tym zakresie jej zeznania nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie.

W pozostałym zakresie zeznania M. O. (1) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

P. R. (1), zeznając, opisała przebieg wieczoru, podczas którego doszło do zdarzenia. P. R. (1) wskazała kiedy i dokąd wraz ze znajomymi udała się na imprezę. P. R. (1) potwierdziła kiedy przyszedł oskarżony i pokrzywdzony. W tym fragmencie zeznania P. R. (1) korespondowały z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), jak i M. O. (1). P. R. (1) potwierdziła, iż podczas imprezy był spożywany alkohol. W tej części jej zeznania były spójne z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1), jak i M. O. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. P. R. (1) opisała w jaki sposób przebiegała zabawa. W tej części jej zeznania były spójne z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), H. R. (1), A. S. (1), K. B. (1) i M. O. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. P. R. (1) zeznała, że ona wraz z mężem siedzieli przy stoliku, co potwierdził H. R. (1) i dlatego Sąd uznał za wiarygodne jej zeznania w tym zakresie. P. R. (1) zeznała, że w pewnym momencie zobaczyła bijących się kolegów – K. S. (1) i G. Ł.. P. R. (1) zeznała, że obaj mężczyźni wymieniali między sobą ciosy, pięścią od torsu w górę. Na rozprawie P. R. (1) wskazała ze stanowczością, iż widziała, że G. Ł. i K. S. (1) zadawali sobie wzajemnie ciosy. W dalszej części dodała, iż doszło do zdarzenia, gdy obaj mężczyźni znajdowali się na parkiecie. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania P. R. (1). W tym miejscu należało zaznaczyć, iż P. R. (1) była bezpośrednim świadkiem zachowania obu uczestników zdarzenia, nie zainteresowana składaniem zeznań na korzyść którejkolwiek ze stron konfliktu. Była ona osobą obcą dla oskarżonego, jak i pokrzywdzonego i w swych zeznaniach zrelacjonowała, to co widziała podczas zdarzenia. W toku

postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu, który by w sposób skuteczny podważał wiarygodność zeznań P. R. (1) w tym fragmencie. Zeznania te potwierdził niejako T. K. (1), podając, iż po wejściu do lokalu, po tym jak wyszedł na papierosa, zobaczył pokrzywdzonego stojącego na parkiecie, gdy ten miał już uszkodzone oko. Odnosnie odmiennej wersji pokrzywdzonego, patrz powyżej. Na mechanizm powstania obrażeń oka u pokrzywdzonego poprzez zadawanie pięścią ciosów, wskazywał biegły lekarz okulista w opinii. P. R. (1) podała, że po zejściu K. S. (1) usiadł obok niej. W tym fragmencie jej zeznania korespondowały z zeznaniami K. S. (1), K. B. (1), M. O. (1), H. R. (1), A. S. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. P. R. (1) potwierdziła, iż oko K. S. (1) było zażawione i zaczerwienione. W tej części jej zeznania korespondowały z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), K. B. (1), M. O. (1), były zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną, opiniami biegłych z zakresu okulistyki, opinią biegłego z zakresu chirurgii, dokumentacją fotograficzną i protokołem oględzin osoby, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. P. R. (1) potwierdziła, że po zejściu towarzystwo wyszło z lokalu. W tym fragmencie, mając na uwadze treść zeznań K. S. (1), T. K. (1), K. B. (1), M. O. (1), H. R. (1), Sąd uznał je za wiarygodne. Okoliczność, iż towarzystwo opuścił lokal potwierdzał w swych zeznaniach A. S. (1). P. R. (1) wskazała również kto wraz z pokrzywdzonym udał się do szpitala. W tym zakresie Sąd dał wiarę jej zeznaniom, albowiem korespondowały one z zeznaniami K. S. (1), T. K. (1), K. B. (1), M. O. (1), H. R. (1). Fakt, iż pokrzywdzony został przewieziony do szpitala wynikał z przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej.

P. R. (1) zeznała, iż G. Ł. został wyprowadzony przez ochronę na zewnątrz, po tym, jak ochroniarz rozdzielił go od pokrzywdzonego, a potyczkę między mężczyznami zakończyła interwencja ochrony. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania P. R. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami K. S. (1).

P. R. (1) potwierdziła, iż T. K. (1) uderzył G. Ł., choć ona sama nie widziała tego, lecz jedynie słyszała o tym zejściu. Dalej, P. R. (1) dodała, iż doszło do tego przy wyjściu z pubu. W tej części jej zeznania korespondowały z zeznaniami samego T. K. (1), jak i z zeznaniami H. R. (1), M. O. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne.

W pozostałym zakresie zeznania P. R. (1) nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne przedłożone **dowody z dokumentów**. Nie były one kwestionowane przez strony, ani nie budziły wątpliwości Sądu. Były one sporządzone i przedłożone na potrzeby niniejszego postępowania.

Sąd podzielił wnioski zawarte w **opinii biegłego z zakresu chirurgii**, który opisał obrażenia, których doznał pokrzywdzony w wyniku zdarzenia i wskazał na skutki doznanych obrażeń. Opinia ta została sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania, przez biegłego lekarza chirurga – osobę posiadającą odpowiednią wiedzę i doświadczenie zawodowe w danej dziedzinie medycyny. Podkreślenia wymagał fakt, iż stopień obrażeń wskazany w niniejszej opinii był zbieżny ze stopniem obrażeń wskazanych przez biegłych lekarzy okulistów. Ponadto, zbieżny pozostawał wskazany mechanizm powstania obrażeń u pokrzywdzonego. W tym zakresie opinie te wzajemnie się uzupełniały.

Sąd podzielił wnioski zawarte w **opinii biegłego lekarza okulisty R. S.** co do opisanego mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonego i zakwalifikowania stopnia naruszenia narządów ciała. Opinia ta była zbieżna w tym zakresie z opinią biegłego lekarza chirurga oraz biegłego z zakresu okulistyki – J. D.. Sąd miał jednak zastrzeżenia co do rzetelności tejże opinii w zakresie oceny wpływu na doznane obrażenia wcześniejszego leczenia oka pokrzywdzonego. Biegły nie był w stanie dokładnie podać na jakiej dokumentacji medycznej się oparł.

Sąd w pełni podzielił wnioski zawarte w **opinii biegłego okulisty – J. D.** Opinia ta była pełna, oparta na całości dokumentacji medycznej, uwzględniająca wcześniejsze leczenie oka pokrzywdzonego. Opinia ta była zbieżna w swych wnioskach co do mechanizmu powstania obrażeń, jak i stopnia naruszenia czynności narządu ciała, jakim było oko z opinią biegłego z zakresu chirurgii i biegłego z zakresu okulistyki – R. S.. Biegły w swej opinii uzupełniającej na rozprawie wskazał, jakie były urazy po uderzeniach, w tym wylewy krwi do spojówki, wylewy krwi do przedniej, tylnej komory, może być odwarstwienia, rozwarstwienie siatkówki, może być również wstrząśnienie siatkówki, może być uszkodzenie powłoki gałki ocznej, czyli rozerwanie gałki ocznej, co występuje w przypadku bardzo silnych uderzeń, albo gałek ocznych, które przebyły jakąś wcześniej operację. W opinii tej biegły rozważał także inne okoliczności powstania obrażeń u pokrzywdzonego, które wykluczył. Opinia ta została sporządzona na potrzeby niniejszego

postępowania, w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, w tym całość dokumentacji medycznej. Opinia ta nie budziła wątpliwości Sądu.

Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy oraz poczynione ustalenia faktyczne w sprawie, Sąd uznał G. Ł. za winnego popełniania przestępstwa z art. 157 § 1 kk.

W myśl przepisu art. 157 § 1 kk odpowiedzialności karnej podlega kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 kk. Przedmiotem ochrony tego przestępstwa jest zdrowie. Jest to przestępstwo skutkowe. Skutkiem stanowiącym znamię przestępstwa z art. 157 k.k. jest "inne" niż w art. 156 § 1 k.k. naruszenie czynności ciała lub rozstrój zdrowia, trwające dłużej niż siedem dni (M. Budyn-Kulik, Komentarz do art.157 Kodeksu karnego (w:) M. Mozgawa (red.) Kodeks karny. Komentarz. LEX, 2013). Przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. jest skutkowym występkiem, który może być popełniony tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jaki i z zamiarem ewentualnym. Postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy, co oznacza, że objęcie zamiarem spowodowania skutku z art. 157 § 1 k.k. przyjąć może postać zamiaru ogólnego (wyr. SN z dnia 05 lutego 2013 roku, II KK 101/12, Lex nr 1282442).

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy, Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu. Sąd oparł się w tym przedmiocie na zeznaniach pokrzywdzonego i obecnych na miejscu zdarzenia świadków. Ponadto, Sąd oparł się na przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej, jak i opiniach biegłych, zarówno z zakresu okulistyki, jak i medycyny sądowej, dokumentacji fotograficznej i protokole oględzin osoby.

Nie budziło wątpliwości Sądu, iż podczas zabawy w klubie (...) w W. przy Alei (...), G. Ł. dwukrotnie uderzył K. S. (1) pięścią w oko, w wyniku czego pokrzywdzony doznał uszkodzenia oka w postaci pourazowego pęknięcia gałki ocznej lewej z krwawieniem do komory przedniej oraz z odwarstwieniem siatkówki. Obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres przekraczający 7 dni. Do zdarzenia tego doszło podczas wymiany ciosów pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, jak to wynikało z zeznań P. R. (1) – bezpośredniego świadka zdarzenia. K. S. (1) w sposób niebudzący wątpliwości, co też potwierdziła P. R. (1), wskazał na oskarżonego – G. Ł. jako sprawcę. Sąd zauważył, iż osoby nie będące bezpośrednimi świadkami uderzeń K. S. (1) przez G. Ł. – T. K., A. S. (1), M. O. (1), K. B. (1), wskazywały oskarżonego jako sprawcę, opierając się na relacjach zasłyszanych od innych osób – bezpośrednich uczestników zdarzenia – G. Ł., K. S. (1), P. R. (1). Zeznania te potwierdzały się wzajemnie i uzupełniały. Zdaniem Sądu, bez znaczenia pozostawała kwestia kto od kogo i kiedy usłyszał opis zdarzenia, w sytuacji, gdy on sprowadzał się do wskazania oskarżonego jako sprawcy i potwierdzenia, iż zadał on ciosy pokrzywdzonemu. Pokrzywdzony opisał w jaki sposób oskarżony zadawał mu ciosy, a opis ten był zgodny z mechanizmem powstania zaistniałych obrażeń oka przedstawionym przez biegłego z zakresu okulistyki – J. D., który w sposób nie budzący wątpliwości wskazał, że doznane przez K. S. (1) urazy gałki ocznej wskazywały, że było to uderzenie pięścią. Taki sposób zadawania ciosów, jak to wskazał pokrzywdzony, opisała także P. R. (1). Sąd miał na względzie również, co wynikało z treści opinii biegłego z zakresu okulistyki – J. D., jakie były urazy po uderzeniach, w tym wylewy krwi do spojówki, wylewy krwi do przedniej, tylnej komory, odwarstwienia, rozwarstwienia siatkówki. Na takie obrażenia wskazywał opis w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego w związku ze zdarzeniem. Biegły stwierdził, że takie obrażenia są skutkami bardzo silnych uderzeń albo gałek ocznych, które przebyły jakąś wcześniej operację. Jak wynikało z dokumentacji medycznej przedłożonej przez pokrzywdzonego, przebył on wcześniej operację oka i oko, którego doznał urazu w tymże zdarzeniu było już leczone. W takiej sytuacji, nie ulegało wątpliwości, iż opisane naruszenia narządu ciała w postaci oka było skutkiem zachowania oskarżonego.

Jak to opisano powyżej, Sąd wykluczył wersję pokrzywdzonego, iż do jego uderzenia doszło niespodziewanie i zniemacka, czemu przeczyły zeznania P. R. (1).

Mając powyższe na względzie, Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 157 § 1 kk i uznał go za winnego.

W związku z wymierzeniem kary oskarżonemu, Sąd doszedł do przekonania, iż przepisy obowiązujące w czasie czynu były względniejsze dla niego i je zastosował przy uwzględnieniu art. 4 § 1 kk. Dotyczyło to kwestii orzeczenia

obowiązków probacyjnych wymienionych w art. 72 § 1 kk, które w obecnym stanie prawnym byłyby obligatoryjne, a których Sąd w tym wypadku nie orzekł.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu, Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał wcześniejszą niekaralność oskarżonego, jego wiek i ustabilizowany tryb życia. Okolicznością łagodzącą, w ocenie Sądu, był incydentalny charakter zdarzenia, wynikający z pewnej męskiej rywalizacji w tańcu o względy kobiety. Za taką okoliczność Sąd też uznał, iż do zdarzenia doszło w wyniku wzajemnej wymiany ciosów pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. Okolicznością obciążającą był rozmiar skutków jakich doznał pokrzywdzony w wyniku działania oskarżonego. Sąd miał na względzie proces leczenia oka. Sąd miał na względzie także, iż w wyniku działania oskarżonego uszkodzeniu uległo oko pokrzywdzonego – organ wrażliwy i ważny dla zdrowia człowieka. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał także zachowanie G. Ł. pod wpływem alkoholu.

Zgodnie z art. 69 § 1 i 2 kk sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Na podstawie art. 69 § 4 zd. 2 kk wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Przepis art. 70 § 1 pkt 1 kk, stanowi, iż okres próby w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wynosi od 2 do 5 lat.

Mając na względzie, wiek G. Ł., jego dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia, zdaniem Sądu, zasadnym było zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Określając okres 2 lat próby, Sąd miał na względzie, oprócz wskazanych powyżej okoliczności, również, iż do obrażeń doszło w wyniku wzajemnej wymiany ciosów pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. Sąd miał na uwadze także okres czasu jaki upłynął pomiędzy zdarzeniem a orzeczeniem, kiedy to w tym czasie oskarżony nie miał konfliktu z prawem, a więc zasadnym było przyjęcie, że przedmiotowe zdarzenie miało charakter incydentalny, a podyktowane było narastającym napięciem związanym z rywalizacją o kobietę w tańcu.

Sąd zasądził tytułem nawiązki od G. Ł. na rzecz K. S. (1) kwotę 3.000,00 złotych. Zdaniem Sądu, taka kwota wynikała z oceny rozległości obrażeń jakich doznał pokrzywdzony na skutek uszkodzenia oka, długotrwałości i dolegliwości procesu leczenia. Pokrzywdzony doznał uszkodzenia oka w postaci pourazowego pęknięcia gałki ocznej lewej z krwawieniem do komory przedniej oraz z odwarstwieniem siatkówki. Leczenie pokrzywdzonego było długotrwałe i było to też leczenie operacyjne. Sąd miał też na uwadze, iż oko to było już wcześniej leczone. Jednocześnie, Sąd miał na względzie, że do obrażeń doszło na skutek wzajemnej wymiany ciosów pomiędzy G. Ł. a K. S. (1), gdzie obaj mężczyźni znajdowali się pod wpływem alkoholu w trakcie zabawy tanecznej.

Zdaniem Sądu, tak wymierzona kara będzie adekwatna do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Spełni ona swą rolę zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk Sąd zasądził od oskarżonego tytułem opłaty kwotę 120,00 złotych, mając na względzie treść art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 2013, poz. 1247), zaś zwolnił go od ponoszenia wydatków, obciążając nimi Skarb Państwa. Sąd miał w tym wypadku na względzie, iż oskarżony pracuje, prowadząc własną działalność gospodarczą. Sąd miał na uwadze wysokość osiąganych przez oskarżonego dochodów – 2.500 złotych, jak i fakt, iż na utrzymaniu oskarżonego pozostawała małoletnia córka. Sąd miał na względzie również deklarowany majątek oskarżonego. Zdaniem Sądu, okoliczności te przemawiały za zasądzeniem od oskarżonego opłaty, a zwolnieniem go od ponoszenia wydatków, albowiem byłoby to zbyt uciążliwe dla niego samego i jego rodziny.